

Żabson, Nie mam czasu na wakacje (feat. Waima)

So far

Zaszedłem so far, bawią się tu przy tym na imprezach so hard

To nie fart, mordo

To duży hard, biegnę jak Hart na złamany kark, mordo

Wykorzystałem dar i włożyłem w to czas

Dziś czuję się jak as, mordo

Chociaż nie miałem super kart, teraz mam super car, a będę miał Ferrari

Patrzą się na mnie jak na superstar, jestem nią

Kiedy koncerty gram, no to rzadko widzę dom

Ej, nie tykam się tych dram

Wybieram sobie club, wybieram sobie dram

Muzyka - żyję nią

Moje ziomki zamiast kłam mają mikrofony

Nie mam czasu na wakacje, moja firma musi stać

Jestem jak Herakles, bo mam aż dwanaście prac

To nie fart, ej, robię hajs, ej

I nie mam czasu na wakacje (ej, ej, ej)

Miałem zaoszczędzić to na starość, czuję, że czasu mam mało, w bani za dużą presję

Internaziomalom się udało, gdyby się coś pojechało mieliby do mnie pretensje

Nie chodzę na konferencje, mam swoją wytwórnię i swoją agencję

Pracuję w studiu podwójnie, no bo te albumy dają ..

Nie mam czasu na wakacje, moja firma musi stać

Jestem jak Herakles, bo mam aż dwanaście prac

To nie fart, ej, robię hajs, ej

I nie mam czasu na wakacje

Bujałem się tu, bujałem się tam

Wybrałem ten trap, gdzie bujałem się do tego cały rok

Chcieli mnie na dno zabrać, tak jak Kraken

Waima marynarz, na koncercie widzę morze rąk

Mimu tyłu słów wylewam pogardę, cały strach, który czułem wtedy, teraz nie ma go

Ziomale od dzisiaj reprezentantem, czuję przynależność, kiedy wychodzę na show

Internaziomal, małolat, wracam z trasy z kasą

Zwiedzam nowy kraj, mam new life, którym tamci gardzą

Jak Anonim Gall, gubią twarz, ja już mam to szambo

Znam ten hype i perspektywy, których oni nie ogarną

Biję się o swe marzenia, jakbym był na KSW

Double head jak amfisbena, a do trapu jeden mózg

Co dzień do mnie to dociera, gdzie bez muzy bym skończyć mógł

Nieskończona jest ścieżka ma, może to skończyć tylko Bóg

Nie mam czasu na wakacje, moja firma musi stać

Jestem jak Herakles, bo mam aż dwanaście prac

To nie fart, ej, robię hajs, ej

I nie mam czasu na wakacje (ej, ej, ej)

Miałem zaoszczędzić to na starość, czuję, że czasu mam mało, w bani za dużą presję

Internaziomalom się udało, gdyby się coś pojechało mieliby do mnie pretensje

Nie chodzę na konferencje, mam swoją wytwórnię i swoją agencję

Pracuję w studiu podwójnie, no bo te albumy dają ..

Nie mam czasu na wakacje, moja firma musi stać

Jestem jak Herakles, bo mam aż dwanaście prac

To nie fart, ej, robię hajs, ej

I nie mam czasu na wakacje